

**Ryszard Czarnecki, Elżbieta  
Kaszuba**

---

**Faszyzm i hitleryzm w świadomości  
historycznej współczesnego  
pokolenia Polaków**

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3-4, 451-459

---

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

---

Ryszard Czarnecki, Elżbieta Kaszuba

FASZYZM I HITLERYZM  
W ŚWIADOMOŚCI HISTORYCZNEJ  
WSPÓŁCZESNEGO POKOLENIA POLAKÓW

Różnorodne, wszechstronne badania zmierzające do określenia stanu świadomości historycznej naszego społeczeństwa, w odniesieniu do poszczególnych okresów w dziejach, mają już niejaką tradycję<sup>1</sup>. Próbą nawiązania do tego typu działań był obóz naukowy zorganizowany w 1984 r. przez Studenckie Koło Historyków Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie. Miał on na celu rejestrację potocznych wyobrażeń Polaków na temat hitleryzmu. Tak określona problematyka wydawała się interesująca chociażby dlatego, że związane z nią treści są propagowane nieprzerwanie i intensywnie przez cały okres powojenny. Należy przy tym podkreślić, że badaniami — prowadzonymi metodą ankietową — zdołano sięgnąć jedynie niektórych aspektów tak ujętego zagadnienia<sup>2</sup>.

W niniejszym opracowaniu ograniczono się do przedstawienia wstępnych wniosków sformułowanych na podstawie zebranego materiału. Nie pretendują one do miana ostatecznych i jednoznacznych, wręcz przeciwnie — mają charakter roboczy, wymagają korektur i pogłębienia na podstawie dalszych badań i lepszego, pod względem metodologicznym opracowania ich rezultatów.

Badania przeprowadzono wśród przypadkowo wybranych turystów zwiedzających kwatery Hitlera — „Wilczy Szaniec” w Gierłożu k. Kętrzyna. Pominięcie szczegółowych kryteriów w typowaniu respondentów zdecydowało o ich znacznym zróżnicowaniu pod względem struktury płci, wieku, wykształcenia oraz regionu zamieszkania. Ogółem uzyskano 481 ankiet. W tej liczbie zdecydowanie przeważali mężczyźni — około 73%, co w pewnym stopniu może być wyjaśnione większym zainteresowaniem mężczyzn historią<sup>3</sup> oraz tym, że ankietę przeprowadzały głównie kobiety.

Rozpiętość wieku badanej zbiorowości wyznaczały osoby szesnasto- i siedemdziesięcioczeroletnia. Najwięcej — ponad 1/4 ogółu — stanowiła grupa osób od 20 do 30 lat, nieco poniżej 1/4 — grupa od 30 do 40 lat, natomiast 1/5 całości przypadła na grupę od 16 do 20 lat. Najmniej liczne były grupy od 50 do 60 i powyżej 60 lat, objęły 13% badanej populacji; w tym 5% w wieku emerytalnym bądź doń zbliżonym. Dominowali więc ludzie młodzi. Niemal połowa ankietowanych nie przekroczyła trzydziestego, a zdecydowa-

---

1 Zagadnieniami tego rodzaju zajmowali się m.in.: B. Szacka, *Miejsce historii w świadomości współczesnego człowieka*, *Kwartalnik Historyczny*, 1973, nr 2; W. Suleja, W. Wrzesiński, *Problemy potocznej świadomości historycznej mieszkańców Warmii i Mazur*, *Komunikaty Mazursko-Warmińskie*, 1981, nr 1.

2 Badania ankietowe na ten temat zostały pomyślane jako pierwsze z serii badań nad tym zagadnieniem.

3 Na wspomniane zjawisko zwraca uwagę w swoich badaniach B. Szacka, op. cit., s. 361.

nie ponad 2/3 czterdziestego roku życia, czyli 7 na 10 osób nie miało jeszcze 40 lat.

Wśród ankietowanych znalazły się osoby z wszystkich regionów kraju, co pozwoliło, zdaniem autorów, na ujmowanie wniosków płynących z badań w skali ogólnopolskiej. Blisko połowa pochodziła z trzech regionów: warmińsko-mazurskiego 25<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, Mazowsza 14<sup>0</sup>/<sub>0</sub> oraz Górnego Śląska 8<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. Przewaga wiedzających z pierwszego spośród wymienionych obszarów jest uzasadniona ze względu na bliskość obiektu turystycznego. Większość badanych mieszkała w dużych miastach, tylko nieznaczna liczba osób pochodziła ze wsi.

Istotne różnice dotyczyły także stopnia wykształcenia. Najwięcej respondentów, bo prawie 2/3, posiadało wykształcenie średnie, zarówno zawodowe, techniczne, jak i ogólnokształcące. W tym zwartą grupę tworzyli uczniowie uczęszczający do tego typu szkół. Wykształceniem wyższym legitymowała się 1/4 badanej populacji, natomiast podstawowym — zaledwie co dwunasty odpowiadający. Ogółem ponad 90<sup>0</sup>/<sub>0</sub> ankietowanych miało wykształcenie średnie bądź wyższe przy znacznym współudziale młodzieży — co piąta osoba to uczeń, a co 25 — student. Zaznaczyła się proporcjonalna współzależność między najniższym stopniem wykształcenia a najstarszymi grupami wiekowymi. Przykładowo, wśród osób mających więcej niż 60 lat ponad połowa miała wykształcenie podstawowe.

Można zauważyć, że większość podstawowych danych o respondentach wskazywała na prawdopodobieństwo wysokiego poziomu świadomości historycznej. Sugerowałyby to: przewaga mężczyzn, bardziej zainteresowanych historią niż kobiety; mieszkańców dużych miast, częściej i w bardziej atrakcyjnej formie stykających się z historią (muzea, wystawy, odczyty); osób ze średnim i wyższym wykształceniem, a także duża liczba młodzieży stosunkowo niedawno lub obecnie poddawanej wzmożonej edukacji szkolnej. Przypuszczenia oparte na powyższych przesłankach nie zawsze znajdowały potwierdzenie, co postaramy się wykazać w dalszej części artykułu.

Analizę odpowiedzi na poszczególne pytania należy poprzedzić krótką charakterystyką kwestionariusza badawczego. Składał się on z 15 pytań pomysłanych tak, by przy ich pomocy ujawnić czynniki wpływające na poziom i charakter potocznych wyobrażeń o przeszłości, m. in. zasób wiedzy, jej źródła i stosunek emocjonalny do określonych problemów. Niektóre pytania wychodziły poza zagadnienia dotyczące hitleryzmu, nawiązując do faszyzmu w ogóle, także w odniesieniu do współczesności. Większość z nich miało charakter otwartych, problemowych, wymagających uzasadnienia swoich sądów. Jedynie dwa ograniczały się do podania ściśle określonych faktów.

Odpowiedzi na pytanie o skojarzenia dotyczące terminu „fasyzm” ujawniły przede wszystkim stosunek emocjonalny do tego zjawiska. Znaczna różnorodność i rozpiętość odpowiedzi narzuciła konieczność ich uporządkowania według zbliżonych do siebie pojęć. Kwalifikacja do danej grupy często nastrożała wiele trudności z powodu braku jednoznaczności, ostrości oraz przemierzania określeń, którymi posługiwali się respondenci. Stąd wprowadzona przez autorów systematyka jest często umowna, schematyczna i przez to niedoskonała, lecz konieczna dla wyodrębnienia prawidłowości czy tendencji skojarzeniowych<sup>4</sup>. Termin „fasyzm” ponad połowie odpowiadających kojarzył się ze zjawiskami szczególnie ujemnymi bez akcentowania ich kontekstu histo-

<sup>4</sup> Podobną metodę zastosowali autorzy w stosunku do pozostałych pytań o charakterze otwartym.

rycznego. Przy ich wartościowaniu posługiwano się określeniami o dużym ładunku emocjonalnym. Najczęściej wymieniano terror, okrucieństwo, gwałt, masowe mordy, zezwierzczenie itp. Blisko 2/4 respondentów wiązało ten termin z konkretnymi faktami historycznymi, w tym połowa — z II wojną światową, pozostali — z faszystowskimi Włochami i Niemcami, a także z ich przywódcami: Mussolinim i Hitlerem. Tylko co 10 osoba kojarzyła faszyzm z formą władzy lub ideologią, co 50 — z przeżyciami osobistymi, a co 30 przyznawała się do braku jakichkolwiek skojarzeń. Dominacja dwóch pierwszych typów odpowiedzi zdradza istnienie wyraźnych schematów skojarzeniowych. Przypuszczalnie można tu mówić o powszechnym oddziaływaniu systemu ujednoczonych treści historycznych podawanych zwłaszcza przez środki masowego przekazu i szkołę.

Kolejne pytanie o definicję faszyzmu pozwoliło na interesującą konfrontację skojarzeń z wiedzą. Wysoki odsetek ankietowanych nie podjął próby zdefiniowania pojęcia „faszyzm”. Na 10 osób przeciętnie 3 uchyliły się od odpowiedzi, natomiast poziom odpowiedzi udzielonych okazał się bardzo niski. W siedmiu przypadkach zwrócono uwagę na etymologię tego słowa. Tylko 27% ankietowanych usiłujących sformułować definicję potrafiło w ogóle nazwać to zjawisko, posługując się określeniami: nurt, kierunek, ruch społeczno-polityczny, ideologia, doktryna, forma ustroju, sposób organizacji państwa, forma sprawowania władzy czy rodzaj dyktatury. 17% odpowiadających wskazało cechy charakterystyczne dla faszyzmu. Wśród nich wymieniano: ekspansjonizm, militarizm, kult wodza, fanatyzm ideowy, rasizm, szowinizm, skrajny nacjonalizm wielkoniemiecki. Należy nadmienić, iż tego typu odpowiedzi ograniczały się do podania nielicznych określeń zjawiska lub jego cech. Łączenie obu tych elementów występowało rzadziej. Ujmowanie terminu „faszyzm” jako szeroko rozumianego pojęcia związane z antyhumanitaryzmem w różnych jego formach występowało szczególnie często, obejmowało 20% odpowiedzi. W większości oznaczało to powielanie jednego z typów odpowiedzi udzielanych na pytanie o skojarzenia dotyczące faszyzmu. Do odpowiedzi nadzwyczaj powierzchownych, nieprecyzyjnych lub hasłowych można zaliczyć takie sformułowania jak: faszyzm to popieranie działalności Hitlera, pewien okres w dziejach, dążenie siłą do władzy, reżim czy narodowy socjalizm. Autorzy zdecydowali się także na przedstawienie pewnej liczby definicji mylnych, więcej niż uproszczonych ze względu na niepokojący fakt, iż podawały je nierzadko osoby z wyższym wykształceniem. Do takich zaliczyliśmy określenia typu: faszyzm to zwyrodniała forma kapitalizmu, przeciwieństwo naszego ustroju, faszyzm to Niemcy, faszyzm to ludobójstwo, działalność rewizjonistów.

Zdefiniowanie terminu „faszyzm” przeważającej liczbie respondentów sprawiło dużą trudność. Dała znać o sobie nieumiejętność dokonania ogólnej interpretacji czy syntezy znanych faktów. Wszystkie definicje były niepełne, oparte na znajomości luźnych, nieuporządkowanych informacji lub na nie zawsze trafnych skojarzeniach. Często miały charakter intuicyjny, bardziej ujawniały odczucia niż konkretną wiedzę.

Odpowiedzi na pytania o wiedzę o faszyzmie niemieckim i o jego cechy charakterystyczne w znacznej mierze pokrywały się z odpowiedziami na dwa pierwsze pytania. Odnaczały się one schematycznością oraz brakiem dostatecznej wiedzy faktograficznej. Ponad 70% badanych wskazało cechy szczególnie negatywne o wymiarze ogólnoludzkim, wcześniej określone przez nas

jako antyhumanitarne. Przy tej okazji zwracano uwagę na istnienie obozów koncentracyjnych, ludobójstwo, okrucieństwo, brutalność i degenerację. 17% odpowiadających potrafiło wymienić konkretne wydarzenia, częstokroć z datami. Eksponowano moment dojścia Hitlera do władzy, pucz monachijski, „noc długich noży”, wymieniano także książkę Hitlera *Mein Kampf*. Dla 28% respondentów cechami charakterystycznymi faszyzmu niemieckiego były przede wszystkim: szowinizm, rasizm, zabobność terytorialna i skrajny nacjonalizm.

Rezultaty odpowiedzi na wcześniej omawiane pytania o definicję faszyzmu wskazywały na znaczne ograniczenie możliwości udzielania poprawnych odpowiedzi na pytanie o relacje zachodzące między pojęciami „faszyzm” a „totalitaryzm” i „dyktatura”. Wymagały one bowiem dodatkowo znajomości dwóch ostatnich terminów. Na pytanie czy jest różnica między faszyzmem a totalitaryzmem aż 43% badanych nie udzieliło odpowiedzi, często tłumacząc się niezajomością słowa „totalitaryzm”, a 3 osoby na 10 opowiedziało się za brakiem jakichkolwiek różnic. W sumie osoby, które nie potrafiły odpowiedzieć i te, które nie dostrzegały żadnych różnic stanowiły niemal 3/4 ogółu respondentów. Tylko co czwarty ankietowany mówił o istnieniu różnic między faszyzmem a totalitaryzmem, lecz często nie potrafił ich wykazać lub określał je błędnie, co jeszcze bardziej zaniża ten wskaźnik. Rzadko potrafiono określić faszyzm jako odmianę totalitaryzmu czy wskazać, że totalitaryzm jest pojęciem szerszym od faszyzmu. Warto tutaj wspomnieć, iż nie zanotowano ani jednej w miarę poprawnej odpowiedzi wśród uczniów.

Bardziej znany okazał się termin „dyktatura”. Na pytanie „Czy dostrzega Pan(i) różnice między faszyzmem a dyktaturą?” — przecząco odpowiedziała prawie połowa (46%/o) respondentów, twierdząco — więcej niż 1/3 (36%/o) ogółu. Osoby nie dostrzegające różnic między tymi terminami i nie potrafiące odpowiedzieć objęły 63,5%/o — czyli niespełna 2/3 badanych. Wśród odpowiedzi, które mogły być uznane za prawidłowe przykładowo podawano, że faszyzm jest jedną z form dyktatury, kilkakrotnie zwracano uwagę, że faszyzm jest pojęciem szerszym, a termin „dyktatura” odnosi się do formy rządów. Najwięcej prawidłowych odpowiedzi udzielały osoby z wyższym wykształceniem oraz, w przeciwieństwie do poprzedniego pytania, uczniowie.

Wielokrotnie, zarówno w przypadku wartościowania terminu „totalitaryzm”, jak i „dyktatura”, intuicyjnie traktowano te pojęcia jako bardziej łagodne niż „faszyzm”.

Analiza odpowiedzi na powyższe pytania nasuwa spostrzeżenia, iż sama znajomość, a raczej osłuchanie się z pojęciami będącymi w powszechnym użyciu, a nawet eksploatowanymi, np. przez publicystykę polityczną, nie idzie w parze z ich rozumieniem. Pozostają raczej schematami lingwistyczno-pojęciowymi, za którymi nie kryje się odpowiednia wiedza i pogłębiona analiza. Przyjęcie tego rodzaju słownictwa bez dostatecznego rozumienia jego treści, stawianie znaku równości między pewnymi terminami, poważnie ogranicza lub uniemożliwia rozumienie i właściwe wartościowanie określonych zjawisk historycznych i nie tylko.

Opinię tę potwierdzają m.in. odpowiedzi na pytanie o istnienie faszyzmu w Polsce okresu międzywojennego. Pocięszające, że zdecydowana większość — niemal 2/3 ankietowanych — odpowiedziała przecząco. Niemniej jednak ponad 13% respondentów było przekonanych o istnieniu faszyzmu w Polsce w wymienionym okresie. Relacje liczbowe zachodzące między odpowiedziami „tak”

i „nie” udzielonymi w poszczególnych grupach wiekowych, zdają się wskazywać na wyższy poziom świadomości i wiedzy wśród młodszych roczników. Proporcje między tymi odpowiedziami wyrównują się w najstarszych grupach wiekowych. Ilustrują to zamieszczone poniżej dane:

wiek	„nie”	„tak”
16—20	57	12
20—30	89	20
30—40	76	13
40—50	51	11
50—60	30	3
ponad 60	10	9

W mniejszym stopniu niż można się było spodziewać zaznaczył się wpływ deformowania treści historycznych w latach pięćdziesiątych na grupę w wieku od 40 do 60 lat. W grupie od 40 do 50 lat odpowiedzi przeczących było niemal 5 razy więcej niż twierdzących. W grupie od 50 do 60 lat — 10 razy więcej. Blisko 14<sup>0</sup>/<sub>0</sub> respondentów w różnych przedziałach wiekowych i wykształceniowych twierdziło, że faszyzm istniał w Polsce na marginesie życia społeczno-politycznego, lub że istniały zaczątki tej ideologii. Niektórzy zawężali zakres jej oddziaływania do mniejszości narodowych ukraińskiej i niemieckiej, nieraz w połączeniu z regionami warmińsko-mazurskim i śląskim. Niepokoi jednak wysoki, aczkolwiek nie reprezentatywny, wskaźnik odpowiedzi twierdzących wśród uczniów oraz osób między 20 a 30 rokiem życia, a więc wydawałoby się, że zdobywających edukację według skorygowanych, w stosunku do początkowych lat powojennych, treści nauczania. Spostrzeżenia te, zdaniem autorów, dają podstawę do obaw, iż naucozanie utrzymuje się niekiedy na poziomie propagandy, ze szkodą dla rzetelniejszego poznania. Uderza powierzchowność wypowiedzi, brak uczulenia na „niuanse” terminologiczne, np. różnicę między określeniami „faszystowski” a „faszyzujący”.

Zaznacza się tu także wyraźny wpływ dość stabilnego kanonu treści historycznych, upowszechnianego przez pozaszkolne źródła informacji. Intensywność przekazu wybranych wycinków przeszłości, przy nadmiernym ekspozowaniu jej negatywnych stron, prowadzi do widzenia zjawisk historycznych w fałszywych proporcjach. Uzasadnieniem dla takiego twierdzenia jest ujawnienie przez część respondentów przekonanie o stopniu faszyzacji przedwojennego społeczeństwa polskiego.

Stosunkowo precyzyjnych i jednoznacznych danych dostarczyła grupa pytań sprawdzających znajomość konkretnych faktów, nie zmuszających do ich bezpośrednio interpretacji. Do takich należało pytanie, w jakich państwach faszyzm doszedł do władzy, a w jakich funkcjonowały jedynie partie faszystowskie. Wśród państw, w których faszyzm doszedł, zdaniem respondentów, do władzy znalazły się w kolejności wymieniania: Niemcy, Włochy, Hiszpania, Japonia, Węgry, Rumunia, Portugalia, Austria, Jugosławia, Polska, Francja, Chile, Bułgaria, Czechosłowacja, Republika Południowej Afryki, Norwegia, Stany Zjednoczone i in. Można się domyślać, że Japonię około 20<sup>0</sup>/<sub>0</sub> respondentów wymieniało niejako automatycznie, biorąc pod uwagę jej przynależność do tak zwanej „Osi”. Nagminne jest także uznawanie za faszystowskie tych państw, które okupowane były przez Niemcy bądź, gdzie rządziły w sytuacji niepełnej suwerenności rodzime, kolaborujące z „Osią” reżimy. W przypadku wymieniania takich państw jak: Chile, RPA, USA, RFN, Grecja, Wiel-







wojenne Niemiec. Najczęściej, jako dowód gorszego traktowania Żydów przytaczano zakładanie gett.

Na pytanie „Czy dla okresu 1939—1945 utożsamiasz pojęcie Niemiec z «hitlerowicem»” 4 na 5 osób (78%) odpowiedziały „nie”. Twierdzących odpowiedzi udzieliło 18% ankietowanych. Wiele osób nie utożsamiających tych pojęć podkreślało fakt istnienia w Trzeciej Rzeszy antyfaszystowskiego ruchu oporu, którego członkowie narazali się na represje, pobyt w obozie koncentracyjnym. Niejednokrotnie respondenci wspominali o zmianie swoich poglądów na ten temat, mówiły to zarówno osoby z pokoleń powojennych, jak i te, które mogły znać wojnę i faszyzm z autopsji. Charakterystyczna jest w tym względzie wypowiedź jednego z ankietowanych: „Był czas, że utożsamiałem te dwa pojęcia, ale z opowiadań dziadków wynika, że Niemcy też się godnie zachowywali. Nawet Kruczkowski pokazał to w *Niemcach*”. Tylko jedna osoba (63 lata) stwierdziła, że nie odróżnia tych pojęć ze względu na przeżycia osobiste. Jak wskazywali niektórzy, na zmianę ich poglądów wpłynęły także wyjazdy zagraniczne oznaczające bezpośredni kontakt z Niemcami. Zróżnicowanie postaw społeczeństwa w tym względzie wynikało także, zdaniem autorów, z charakteru stosunków polsko-niemieckich określonych istnieniem dwóch państw niemieckich, a od początku lat siedemdziesiątych normalizacją stosunków z RFN.

Podsumowując, można uznać, że dość wysoki poziom odpowiedzi na te dwa pytania wynikał w dużej mierze z braku sprzeczności między argumentem historycznym opartym na badaniach źródłowych a potrzebami politycznymi.

Bardzo istotne dla końcowych wniosków na temat poziomu, charakteru i stanu świadomości historycznej respondentów jest pytanie o źródła wiedzy o faszyzmie.

Niemal połowa ankietowanych jako podstawowe źródło wskazała literaturę, głównie popularną (48%), oraz szkołę (47%). Blisko połowę obejmowały także szeroko rozumiane środki masowego przekazu. W tym RiTV — 19,5%, filmy zarówno telewizyjne, jak i kinowe — 18,7%, prasa — ponad 10%. O relacjach innych ludzi wspomniało 19% odpowiadających, doświadczenia własne zadeklarowało 11% ankietowanych. Niewielka liczba osób zwracała uwagę na takie źródła wiedzy jak: zwiedzanie, obchody rocznicowe czy zebrania partyjne. Przytoczone wskaźniki potwierdzają nasze wcześniejsze spostrzeżenia o decydującym wpływie szkoły i środków masowego przekazu na stan świadomości historycznej społeczeństwa. Ocena tego oddziaływania nie wypada pozytywnie, jeśli się weźmie pod uwagę ogólnie niski stan wiedzy respondentów, niemożność samodzielnego określenia rzekomo powszechnie znanych zjawisk, częstokroć brak własnego zdania oraz nagminne zastępowanie owych niedostatków sloganem, frazesem lub pozornymi emocjami, wcześniej określanymi przez nas jako schemat emocjonalny. Wyraz tak negatywnym ocenom dawali sami respondenci, mówiąc o powierzchowności nauczania w szkole, przesyconiu pewnymi treściami, co prowadzi do — jak określił jeden z ankietowanych — „— obrzydzenia, zniechęcenia, a w rezultacie do wtórnego historycznego analfabetyzmu”. Biorąc pod uwagę tego rodzaju oświadczenia, przestaje dziwić, że zwiedzanie „Wilczego Szańca” nie wzbudziło w większości turystów głębszych refleksji nad wiążącą się z nim historią. Wielu poprzestało na ocenie architektonicznej i technicznej strony obiektu. Sporadycznie stwierdzano, że powinien być przestrogą dla współczesnych,

W sumie przypuszczenia o wysokim stopniu świadomości historycznej Polaków, oparte na częstotliwości i intensywności propagowania treści związanych z faszyzmem, nie znalazły potwierdzenia w rezultatach przeprowadzonych badań. Biorąc pod uwagę liczbę i poprawność odpowiedzi, należy stwierdzić, że istnieje znaczna rozbieżność między wiedzą deklarowaną, a jej stanem faktycznym. Potoczna świadomość historyczna jest w znacznym stopniu zdeformowana przez środki masowego przekazu. Szczególnie niepokoi stabilność propagandowego kanonu treści historycznych. Można także przypuszczać, że w trakcie szkolnej edukacji historycznej niewystarczająco wskazuje się na złożoność procesu dziejowego. Uderza chaos pojęciowy, dezorientacja i niepewność, co do oceny określonych zjawisk przeszłości i teraźniejszości. Znamienne jest brak dostatecznego związku między ogólnym stanem świadomości a rezultatami badań historycznych.

## A N E K S

## A n k i e t a

Wiek

Płeć

Zawód

Miejsce zamieszkania (region)

Wykształcenie

1. Z czym kojarzy się Pan(i)u termin „faszyzm”?
2. Jak Pan(i) termin ten rozumie (próba definicji)?
3. Czy wie Pan(i), w jakich krajach faszyzm doszedł do władzy, a w jakich funkcjonowały partie faszystowskie?
4. Czy dostrzega Pan(i) różnicę między faszyzmem a totalitaryzmem?
5. Czy dostrzega Pan(i) różnicę pomiędzy faszyzmem a dyktaturą?
6. Czy w Polsce międzywojennej był faszyzm?
7. Co wie Pan(i) o faszyźmie niemieckim?
8. Jakie są, zdaniem Pana(i), charakterystyczne cechy faszyzmu niemieckiego (hitleryzmu)?
9. Kto, obok Hitlera, kierował faszystowskimi Niemcami?
10. Czy to, że wojnę rozpoczęły i prowadziły faszystowskie Niemcy, miało wpływ na jej charakter?
11. Czy dostrzegasz, bądź nie, różnice w sposobie traktowania przez hitlerowców Polaków i Żydów?
12. Czy dla okresu 1939—1945 utożsamiasz pojęcie Niemiec z „hitlerowiec”?
13. Czy faszyzm jest niebezpieczny dzisiaj?
14. Skąd czerpał Pan(i) wiedzę na temat faszyzmu?
15. Co dał Panu(i) pobyt w Gierłozy (pogłębienie wiedzy, wrażenia, sposób przedstawiania tematu)?
16. Inne uwagi.